

Królowie polowania

Rzucem na taśmę Lechia zatrudniła trzech nowych graczy. I wszyscy powinni być wzmocnieniem.

Str. 2



Piłkarze Lechii na gokartach

Po treningu piłkarskim zawodnicy Lechii pościgali się na gokartach. Najlepszy był obrońca Krzysztof Bąk.

Str. 4



Serce bije mi mocno

Marek Zięnczuk po latach wrócił na Traugutta i chce pomóc Lechii w walce o najwyższe cele.

Str. 5



Nakład 50.000 egz.

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk

www.lechia.pl

12 (16)/2010

16.09.2010

Lechia chce dobić Cracovię!

Piłkarze Lechii stoją przed szansą zwiększenia dorobku punktowego - do Gdańska przyjeżdża ostatnia w tabeli Cracovia. Paradoksalnie to będzie jednak dla biało-zielonych bardzo trudne spotkanie. Początek w piątek o godz. 20.00 na stadionie przy ul. Traugutta 29.



Fot. figurski.com.pl

Piłkarskie emocje przy Traugutta!

Lechia Gdańsk - Cracovia

piątek, 17 września, godz. 20.00

**NAUKA JAZDY
Z LECHIA GDAŃSK**



Szczegóły na stronie 2 >>>

Gdański klub w ostatnim dniu okienka transferowego zatrudnił aż trzech piłkarzy. I to nie byle jakich!

Królowie polowania

Dużą aktywność wykazała Lechia Gdańsk tuż przed zakończeniem letniego okna transferowego. Drużynę wzmocnili napastnicy Bedi Buval i Aleksandr Sazankov, a także dobrze na Wybrzeżu znany wychowanek klubu Marek Zieńczyk, który jest skrzydłowym.

Buval z tego grona ma najbogatsze CV. Urodzony w Domont 24-letni Francuz ma martyniakańskie korzenie. Jako junior trafił do Boltonu Wanderers, przebił się nawet do szerokiej kadry pierwszej drużyny, lecz nie rozegrał w niej żadnego meczu. Wrócił więc na rok do Francji, do Red Star Paryż. A stamtąd przeniósł się do Danii, gdzie w barwach Randers FC w ciągu dwóch sezonów rozegrał 57 meczów, zdobywając w nich 15 bramek. Ubiegłe rozgrywki spędził w Grecji. I to w dwóch klubach - Panioniosie Ateny oraz Panthrakikosie Komotini. Tam jednak za bardzo nie błyszczał, strzelając ledwie trzy gole. Z Lechią związał się roczną umową. - *Chcę się rozwijać i uważam, że Polska to dobre do tego miejsce. To podobna liga do duńskiej, w której dotychczas grało mi się najlepiej. W Grecji nie zaadaptowa-*



Aleksandr Sazankov strzelał w ostatnich tygodniach bramki dla Dynama Mińsk w europejskich pucharach. W Lechii na razie czeka na debiut...

lem się najlepiej, nie odpowiadał mi preferowany przez tamtejsze drużyny styl gry - mówi Buval, który jeszcze nie zdążył zadebiutować w barwach biało-zielonych. Może podziękować opieszałości greckich działaczy, którzy nie przesłali na czas certyfikatu. Do meczu z Cracovią wszystko powinno być jednak w porządku.

Sazankov z kolei ma 26 lat i trafił do Gdańska z Dynama Mińsk. W najbardziej znanym białoruskim klubie spędził niespełna sezon, strzelając w tym czasie pięć goli w lidze i trzy w europejskich pucharach. We wcześniej grał w Dnipro Mogylev. Do Lechii trafił niemal „za pięć dwunasta”, bo kontrakt podpisał kilkadziesiąt minut przed północą ostatniego dnia sierpnia. Razem z nim miał przyjechać ofensywny po-

mocnik Sergiej Kisłjak, lecz sprawa transferu tego gracza została odłożona do zimy. Sazankov ma niejako przetrzeć szlaki, choć zadanie może mieć utrudnione. Kilka lat temu miał operowane kolano i wskutek źle przeprowadzonej rehabilitacji, nie jest ono w pełni sprawne. Umożliwia wprawdzie grę, niemniej zawodnik musi dodatkowo ćwiczyć, by dojść do stuprocentowej dyspozycji.

Zieńczyk z kolei to najbardziej znana postać z całej trójki. Blisko 32-letni wychowanek Lechii opuścił Gdańsk przed dziesięcioma laty i przez ten czas grał dla Amiki Wronki, Wisły Kraków i greckiej Skody Xanthi. Zagranicą odniósł kontuzję kolana i obecnie kończy okres dochodzenia do pełni formy. Do gry będzie gotowy za kilka tygodni. (GP)



...podobnie jak Bedi Buval, który do Gdańska przeniósł się z Grecji

Fot. figurki.com.pl

Lechii tydzień z Górnikiem Zabrze

Następny tydzień upłynie piłkarzom Lechii pod znakiem pojedynków z Górnikiem Zabrze. Już we wtorek 21 września o godz. 19.00 podopieczni Tomasza Kafarskiego zagrają w Zabrzu w ramach 1/16 finału Pucharu Polski. Cztery dni później, już w Gdańsku, ponownie dojdzie do pojedynku tych drużyn, tyle że w meczu o mistrzostwo Ekstraklasy.

W pozostałych parach 1/16 finału Pucharu Polski zagrają: Flota Świnoujście – Jagiellonia Białystok, Świt Nowy Dwór Maz. – Śląsk Wrocław, Pogoń Szczecin – Legia Warszawa, Concordia Piotrków Tryb. – GKS Bełchatów, Widzew Łódź – Zagłębie Lubin, Łódzki KS – Polonia Bytom, Znicz Pruszków – Polonia Warszawa, Wigry Suwałki – Korona Kielce, GKS Tychy – Lech Poznań, Ruch Zdzieszowice – Ruch Chorzów, Dolcan Ząbki – Wisła Kraków, OKS 1945 Olsztyn – Odra Wodzisław, GKP Gorzów Wlkp. – Cracovia, KSZO Ostrowiec Św. – Arka Gdynia, Podbeskidzie Bielsko-Biała – Piast Gliwice. Zwycięzcy meczu awansują do 1/8 finału. Mecze tej fazy zaplanowano na 26-27 października.

r e k l a m a

NAUKA JAZDY Z LECHIA GDAŃSK

5% zniżki dla kibiców Lechii z aktualnym karnetem !!!

Dla pierwszych 50 osób bilet na wybrany mecz rundy jesiennej gratis*



Carusek®
OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Gdańsk, tel. 58 552 16 40
e-mail: biuro@carusek.pl

www.carusek.pl

* Oferta ważna do 15.10.2010 r.
Szczegóły na stronie www.lechia.pl

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk SA. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Lechia Gdańsk SA, 80-226 Gdańsk, ul. Traugutta 109, tel./faks +48 58 345 21 87, e-mail: lechista@lechia.pl. Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Druk: Drukarnia Presspublica Sp. z o.o. w Koninku. Nakład: 50 000 egzemplarzy.

W piątek do Gdańska przyjeżdża ostatnia w tabeli Cracovia

Wyłączyć „czerwoną latarnię”

Teoretycznie Lechię czeka w piątek najłatwiejszy mecz z dotychczasowych. O godz. 20 gdańszczanie podejmą ostatnią w tabeli Cracovię, na której koncie widnieje zero punktów. Co innego jednak teoria, a co innego boiskowa praktyka.

„Pasy” zapowiadały przed sezonem atak na czołowe pozycje w tabeli. Właściciel klubu, prof. Janusz Filipiak, wydał na wzmocnienia aż 6,5 miliona złotych. Nowy trener Rafał Ulatowski sprowadził cały zastęp wartościowych – wydawać by się mogło – zawodników. Miłoś Budaković, Krzysztof Janus, Marián Jarabica, Miloš Kosanović, Saidi Ntibazonkiza, Arkadiusz Radoski, Hesdey Suart czy wracający z wypożyczeń Bartłomiej Dudzic, Karol Kostrubala, Marcin Krzywicki i Łukasz Uszalewski to wystarczająco długa lista. Oni, wraz z tymi, którzy zostali w klubie, mieli dać Cracovii nową jakość. Tyle, że na razie – niemal w przeddzień otwarcia nowego, pięknego stadionu – przy ulicy Józefa Kałuży panuje nastrój przygnębienia.



Paweł Buzala jest w wysokiej formie. Czy potwierdzi to również w piątkowym meczu z Cracovią?

Nie może być jednak inaczej, skoro na pięć spotkań drużyna Cracovii wszystkie przegrała. Po 2:3 u siebie ze Śląskiem i Górnikiem Zabrze oraz 0:1 z Koroną, 1:2 z Legią i 0:5 z Lechem na wyjeździe. 14 straconych goli nie wystawia najlepszemu świadectwa przede wszystkim defensywnej grze „Pasów”, do tego drużyna zawodziła też w ofensywie. Nic więc dziwnego, że nad głową Ulatowskiego zebrały się czarne chmury, ale na razie trener

dymisji nie złożył, a Filipiak wytrzymał ciśnienie. Niemniej jednak w piątek krakowski zespół i jego szkoleniowca czeka sądny dzień. – *To, że jesteśmy na ostatnim miejscu w tabeli, nie oznacza, że od razu musimy coś naprawiać. Zaczęliśmy proces budowy nowego zespołu - takiego, który będzie grał ładnie i skutecznie. Czasami zdarzają się nam mecze atrakcyjne, lecz na razie nie mamy z tego punktów. Ale mnie nic nie zlamie. Ja wierzę w tych chłopaków,*

powiedziałem to na odprawie i tego nawet sytuacja w tabeli nie zmienia. Wierzę w swoją pracę, wierzę w swój sztab i piłkarzy, z którymi pracuję – podkreślił Ulatowski w wywiadzie dla TerazPasy.pl.

Lechia też jednak ma swoje problemy. Gdańszczanie zbierają pochwały za grę, jednak do tej pory zdołali wygrać tylko raz. Bołączką biało-zielonych jest wciąż nieskuteczność pod bramką rywali, co najdobitniej pokazało ostatnie spotkanie w Bełchatowie. Bo na nie zdała się tam zdecydowana przewaga gdańszczan i mnogość dogodnych sytuacji. Efektem końcowym była porażka 0:1, po której lechiści długo nie mogli dojść do siebie.

Z Cracovią jednak gra im się dobrze. W zeszłym sezonie pokonali ją w meczu wyjazdowym aż 6:2, u siebie było 1:0. W piątek żaden z sympatyków Lechii z pewnością na powtórkę wyniku z grudnia poprzedniego roku z pewnością by się nie obraził. Kibice ciekawi będą również debiutu nowych zawodników w ekipie biało-zielonych. Szansę na pierwszy występ przed własną widownią będą mieć Bedi Buval, Aleksandr Sazankov oraz wracający po kontuzji Marcin Kaczmarek. Początek zawodów o godz. 20.00 na stadionie przy ul. Traugutta 29.

(GP)

Zestaw par 6. kolejki (17-19 września 2010)

- **piątek, godz. 20.00:**
Lechia Gdańsk – Cracovia :
- **piątek, godz. 20.00:**
Wisła Kraków – Korona Kielce :
- **sobota, godz. 14.45:**
Górniki Zabrze – GKS Bełchatów :
- **sobota, godz. 17.00:**
Widzew Łódź – Śląsk Wrocław :
- **sobota, godz. 18.15:**
Zagłębie Lubin – Legia Warszawa :
- **sobota, godz. 19.15:**
Polonia Bytom – Ruch Chorzów :
- **niedziela, godz. 17.00:**
Arka Gdynia – Jagiellonia Białystok :

• **Mecz Lech Poznań – Polonia Warszawa** został przełożony na 10 listopada.

Wyniki 5. kolejki: GKS Bełchatów – Lechia 1:0, Jagiellonia – Wisła 2:1, Arka – Widzew 1:1, Cracovia – Górniki 2:3, Polonia Bytom – Zagłębie 2:0, Polonia Warszawa – Korona 1:3, Ruch – Legia 1:0, Śląsk – Lech 1:2.

Tabela Ekstraklasy

1. Jagiellonia Białystok	5	13	9-3
2. GKS Bełchatów	5	12	9-5
3. Korona Kielce	5	10	7-4
4. Polonia Warszawa	5	10	8-4
5. Wisła Kraków	5	9	5-5
6. Górniki Zabrze	5	9	6-7
7. Lech Poznań	5	8	8-4
8. Ruch Chorzów	5	7	5-4
9. Widzew Łódź	5	6	4-4
10. Legia Warszawa	5	6	3-7
11. Lechia Gdańsk	5	5	4-4
12. Arka Gdynia	5	5	3-3
13. Polonia Bytom	5	4	4-6
14. Śląsk Wrocław	5	4	4-7
Zagłębie Lubin	5	4	4-7
16. Cracovia	5	0	5-14

W 7. kolejce (24-26 września) grają: Lechia – Górniki Zabrze (sobota, godz. 14.45), Cracovia – Arka, GKS Bełchatów – Wisła, Jagiellonia – Zagłębie, Korona – Śląsk, Legia – Lech, Polonia Warszawa – Polonia Bytom, Ruch – Widzew.

Bilety na mecze Lechii z Cracovią w sprzedaży

Trwa sprzedaż biletów na piątkowy mecz Lechii z Cracovią. Wejściówki są do nabycia w cenach: **10 zł** – Sektor Ulgowy, **20 zł** – Sektor Zegar, **30 zł** – Sektor Prosta, **40 zł** – Trybuna Skrajna, **50 zł** – Trybuna Centralna (w dniu meczu bilet droższy o 10 zł).

Rodziny mogą skorzystać z atrakcyjnych warunków obejrzenia spotkania:

20 zł – bilet rodzinny do sektora ulgowego (1 dorosły + 1 lub 2 dzieci do 12 lat),
30 zł – bilet rodzinny do sektora ulgowego (2 dorosłych + od 1 do 3 dzieci do 12 lat).

Wejściówki na to spotkanie można nabywać:

1) w kasach stadionu przy ul. Traugutta 29 – w czwartek w godz. 10-20, w piątek od godz. 12 (w przyszłym tygodniu kasy czynne: we wtorek w godz. 12-18, w środę i czwartek w godz. 10-18, w piątek w godz. 10-20, w sobotę od godz. 9);

2) w sklepie JR SPORT w Starogardzie Gdańskim (Galeria Wierzyca, ul. Kanałowa 1 – czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-20, w soboty w godz. 10-16);

3) w sklepie ADIDAS w Gdańsku (Centrum Handlowe Madison, Gdańsk, ul. Rajska 10 – czynny od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20);

4) w sklepie ADIDAS w Malborku (ul. Sienkiewicza 15 – czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14);

5) on-line na stronie www.lechia.kupbilety.pl (w dniu meczu sprzedaż w Internecie nie będzie już prowadzona).

A już od najbliższej soboty w podanych wyżej punktach prowadzona będzie sprzedaż biletów na mecz Lechii z Górnikiem Zabrze, który odbędzie się w Gdańsku 25 września o godz. 14.45.

Sponsorzy



Sponsor techniczny

Partnerzy



Patroni medialni



Pod poprzeczkę**Krakowskim targiem**

To, że Cracovia nie zdobyła jeszcze ani jednego punktu, wcale nie powinno cieszyć lechistów. Fatalna passa kiedyś musi dobiec końca i oby nie stało się to na Traugutta. „Pasy” mają co prawda jeszcze aż sześć kolejek, aby uchronić się przed pobiciem niechlubnego rekordu francuskiego Grenoble, które na początku ubiegłego sezonu przegrało 11 pierwszych spotkań, ale wydaje się, że są zbyt dobrą drużyną, aby stawiać sobie aż tak mało ambitne cele. Kiepski początek w ich wykonaniu to spore zaskoczenie, bo po zatrudnieniu trenera Rafała Ulatowskiego i kilku głośnych transferach (m.in. Arkadiusz Radomski) nie brakowało głosów, że Cracovia dołączy do ligowej czołówki.

Gdyby punkty przyznawane były za jakość gry, Cracovia na pewno nie miałaby zerowego dorobku. Oprócz spotkania z Lechem, które przegrała bezdyskusyjnie 0:5, w pozostałych, przegranych jedną bramką, pokazywała co najmniej przyzwoitą piłkę. W tym podobna jest do Lechii, która zasłużyła na zdecydowanie więcej niż pięć punktów. Trener biało-zielonych Tomasz Kafarski - podobnie jak Ulatowski - preferuje ofensywny futbol, co przy „punktowym głodzie” obydwu drużyn sugeruje ciekawy, otwarty mecz. W czterech ostatnich pojedynkach pomiędzy Lechią i Cracovią padło 15 bramek. Niemal, ale ponad połowa z nich padła w drugiej kolejce poprzedniego sezonu, kiedy Lechia rozgromiła w Krakowie „Pasy” 6:2. Kibice Lechii na pewno nie mają nic przeciwko powtórce tego wyniku, ale prędzej dojdzie do bramkowej fiesty z obydwu stron niż do pogromu. Krakowskim targiem wychodzi więc 4:3 dla Lechii.

Cracovia dysponuje sporą siłą w ofensywie. Takie nazwiska jak Matusiak i Ślusarski znane są większości kibiców piłki w Polsce. Fani kopanej stoją jednak teraz przed „językołomnym” zadaniem nauczenia się nowego. Brzmi ono Ntibazonkiza i należy do piłkarza z Burundi, który zdążył zagrać na razie zaledwie dwa razy, ale zapowiada się na gwiazdę nie tylko polskiej ligi. Takiego technika u nas dawno już nie było, ale liczę, że na Traugutta przyćmi go Abdou Traore. Przyjemnie patrzy się na lekkość i swobodę w jego grze. Doświadczenie z Ligi Mistrzów może być kluczowe dla Lechii w najważniejszych momentach sezonu. Oby ich pojedynki były ozdobą tego naprawdę ciekawie zapowiadającego się piątkowego meczu.

LUKASZ PAŁUCHA,
GAZETA WYBORCZA TRÓJMIĘSTO

Ciekawy sposób przygotowań gdańskich piłkarzy do meczu ligowego W roli kierowców rajdowych

Nie samą piłką człowiek żyje. Piłkarze Lechii dali się niedawno poznać jako umiejętni kierowcy rajdowi. Po jednym z treningów szaleli na torze gokartowym w Sopocie.

Gościnne progi KartCenter odwiedzili Sebastian Małkowski, Wojciech Pawłowski, Tomasz Pruchnik, Marko Bajić, Krzysztof Bąk oraz Ivans Lukjanovs z żoną Ekateriną. Po krótkim instruktażu nałożyli kaski i rozpoczęli wielkie ściganie.

Zabawa była przednia, uzyskiwane czasy budziły szacunek, do tego doszedł - jak na sportowców przystało - element rywalizacji. Ważna była też jednak integracja drużyny.

Najlepiej radził sobie mający już jako takie doświadczenie wyścigowe Bąk, któremu udało się wyprzedzić faworyzowanego Bajića. Być może szyki pokrzyżowałby im trzeci w klasyfikacji Lukjanovs, jednak Łotysz jeździł asekuracyjnie, starając się wspierać żonę. Młodszy zawodnicy też walczyli ambitnie, ale oglądali plecy bardziej doświadczonych kolegów. - Na torze można poszaleć. Nie mam jednak ambicji



Fot. figurki.com.pl

z tym związanych, traktuję to jedynie w kategoriach zabawy. Na pewno nie była to nasza ostatnia wizyta na sopockim torze. Ryzykanckiego stylu jazdy z toru nie

wolno jednak przenosić na ulicę. Tam trzeba zachowywać się poważnie, choć lubię dynamiczną jazdę - powiedział „Bączek”.

(GP)

Jedi przeciwko mistrzom świata

Nie lada gratka trafiła się Marciniowi Pietrowskiemu. Pomocnik Lechii miał okazję skonfrontować swoje umiejętności przeciwko aktualnym mistrzom świata. Popularny „Jedi” zagrał niedawno w meczu polskiej reprezentacji U-21 z Hiszpanią (0:1) w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy. W barwach rywali wystąpiło wielu zawodników o uznanej klasie, z czego najbardziej znani to Juan Manuel Mata i Javier Martinez Aguinaga, którzy na mundialu w RPA wywalczyli złote medale z seniorską drużyną narodową swojego kraju. Pietrowski zagrał przez 90 minut, podobnie jak we wcześniejszym spotkaniu z Finlandią, przegranym przez biało-czerwonych, którzy w grupie ostatecznie zajęli czwarte miejsce, 0:2. Z kolei młodzieżówkę Litwy reprezentował Vytautas Andriuskivicius. Lewy obrońca Lechii rozegrał cały mecz z Anglią, wygrany przez wyspiarzy 3:0. Wreszcie Rafał Janicki zagrał w towarzyskim dwumeczu kadry U-19 z Norwegami (1:2 i 3:3). W pierwszym z nich pojawił się na boisku ledwie przez trzy minuty, w rewanżu przez całą pierwszą połowę.

(GB)

r e k l a m a

CITY PLUS
NEPTUN TAXI
196-86
TAXI
REKOMENDOWANY PARTNER W PODRÓŻY

TERAZ NOWE PAKIETY
Z CANAL+ | KANAŁAMI HD
PRZEZ **9** MIESIĘCY Z RABATEM
40%

PONAD 4500 GOLI

JAK CO SEZON W 5 NAJLEPSZYCH LIGACH EUROPY:
ANGIELSKIEJ, HISZPAŃSKIEJ, WŁOSKIEJ, FRANCUSKIEJ ORAZ W EKSTRAKLASIE.

TERAZ CYFRA+ Z KANAŁAMI:



CYFRA+ HD

OTWÓRZ OCZY

ZAPRASZAMY DO CENTRUM CYFRY+ :
UL. KARTUSKA 149/20, GDAŃSK
TEL. (58) 322 01 63
WWW.MULTITV.EU

Marek Zięńczuk po latach wrócił na Traugutta. Teraz ma pomóc Lechii w sięganiu po wysokie cele

Serce bije mi mocno

Ten transfer chyba najbardziej ucieszył sympatyków Lechii.

Marek Zięńczuk był ulubieńcem trybun przy Traugutta nawet wtedy, gdy grał w barwach innych klubów. Z pewnością dlatego, że zawsze podkreślał przywiązanie do biało-zielonych barw.

Gdy ponad dziesięć lat temu opuszczał Lechię, ratował tak naprawdę jej byt. Z pieniędzy za transfer utalentowanego pomocnika do Amiki Wronki można było zapłacić zaległości zawodnikom, a jeszcze coś zostało na egzystencję drugoligowego wówczas klubu. Przejście szczebel wyżej było dla Zięńczuka krokiem naprzód. W Amice zadomowił się w ekstraklasie, wywalczył Puchar Polski. Zadebiutował także w narodowej reprezentacji i europejskich pucharach. Grał na tyle dobrze, że w 2004 roku ręce wyciągnęła po niego Wisła Kraków. Pod Wawelem stał się prawdziwą gwiazdą. Trzy mistrzostwa kraju, do tego tytuł wicekróla strzelców w sezonie 2007/08. Zawsze, gdy odbierał laury, pamiętał jednak o korzeniach, zakładając koszulkę bądź szalik Lechii. Z tego powodu zyskał szacunek na trybunach stadionu przy Traugutta i nawet, gdy strzelił dla Wisły bramkę podczas spotkania ligowego w Gdańsku, nikt nie miał mu tego specjalnie za złe.

W zeszłym roku „Zieniu” postanowił spróbować swoich sił za granicą. Wisła nie przedłużyła z nim kontraktu, więc wybór wychowanka Józefa Gładysza padł na grecką Skodę Xanthi. Wiodło mu się tam całkiem przyzwoicie. Do kwietnia. Wtedy na treningu zerwał więzadło krzyżowe w kolanie i nastąpiła przerwa w jego grze. To było też

jednym z powodów chęci Greków do rozwiązania kontraktu. Zięńczuk trochę się zastanawiał, w końcu jednak przystał na tę propozycję i wrócił do macierzystego klubu. Z Lechią podpisał na razie kontrakt do końca sezonu. – *Czasu w Grecji na pewno nie mogę uznać za całkowicie stracony* – mówi Zięńczuk. – *Na więcej jednak nie pozwoliły mi urazy, ale mam nadzieję, że co złe, to już za mną. Psychicznie czuję się bardzo dobrze, bo w końcu wróciłem do domu. Fizycznie nie jestem gotowy do gry na sto procent, dopiero wznowiłem treningi. Sądzę jednak, że sztab szkoleniowy pomoże mi w rychłym powrocie na boisko. Nie chcę dokładnie deklarować, kiedy to nastąpi, bo w takich przypadkach jak mój lepiej dmuchać na zimne. Jestem jednak pełen optymizmu i już wkrótce pomogę Lechii osiągnąć dobre wyniki. Stać mnie co najmniej na dwa lata gry na dobrym poziomie. Nie czuję się ani stary, ani wypalony. Tylko w Polsce przylepia się łatkę niemal weterana zawodnikowi, który przekroczy trzydziestkę. A to stereotyp – dodaje Zięńczuk.*

Nowy-stary pomocnik biało-zielonych przyznaje, że jest pod wrażeniem

zmian, jakie zaszły w klubie od momentu jego odejścia. – *Odchodziłem z drugiej ligi. Teraz klub się rozwija, idzie do przodu. Już mi bije mocno serce, że jestem w Lechii, a zabije jeszcze mocniej, gdy będę mógł zagrać przy Traugutta* – rozmarza się Zięńczuk, który raz na zawsze przy okazji wyjaśnił, jakiego klubu czuje się wychowankiem. – *Irytuje mnie już pytanie, czy wywodzę się z Lechii, czy Polonii Gdańsk* – mówi. – *W wieku 7 lat rozpocząłem z grupą Józefa Gładysza. W Lechii trenowałem przez dwa albo trzy lata. Potem przerwałem przygodę z futbolem i*

wznowiłem ją w Polonii pod okiem śp. trenera Edwarda Budziwojskiego. Jednak gdy po roku czy dwóch ponownie zgłosił się po mnie trener Gładysz, nikt nie robił mi przeszkód z powrotem na Traugutta. Dlatego jestem i czuję się wychowankiem Lechii – podkreśla.

Zięńczuk to ambitny piłkarz i stawia przed sobą wysokie cele. Tak indywidualne, jak i zespołowe. – *Zawsze mnie uczono, by starać się wygrywać każdy mecz. I tego się trzymam. Osobiście natomiast pragnę odbudować formę i grać co najmniej na takim poziomie, jak w Wiśle. A na jakiej pozycji na boisku się widzę? To już zależy od trenera, choć papierowe role to zupełnie co innego niż meczowa rzeczywistość. Rywalizacja w Lechii jest coraz większa, ale to tylko dobrze dla drużyny* – dodaje.

Zięńczuk na razie ćwiczy indywidualnie, choć wrócił już do zajęć z piłkami. W czasie meczów pozostaje mu rola kibica, ale wie, że już niedługo to się zmieni. Jego powrót na polskie boiska z pewnością ożywi ekstraklasę, podobnie jak w przypadku innych zawodników, którzy wrócili do naszej ligi z zagranicy. Marcin Żewłakow czy Ebi Smolarek to najlepsze tego przykłady. – *Tacy gracze z pewnością podnieśli poziom rozgrywek. Czy jednak mnie można zaliczać do tego samego grona? Ja aż tak długo za granicą nie byłem. Ale to nie znaczy, że nie chcę znów dobrze grać w piłkę* – kończy jak zawsze skromny Zięńczuk, który w Lechii będzie występować w koszulce z numerem 25.

GRZEGORZ POLUBIŃSKI

Marek Zięńczuk

Data urodzenia: 24 września 1978 r.

Miejsce urodzenia: Gdańsk

Pseudonim: Zieniu

Pozycja na boisku: pomocnik

Wzrost: 183 cm

Waga: 75 kg

Kluby w karierze: Lechia Gdańsk, Polonia Gdańsk, Amica Wronki, Wisła Kraków, Skoda Xanthi, Lechia.

Największe osiągnięcia: trzykrotny mistrz Polski z Wisłą, jedynokrotny zdobywca Pucharu Polski z Amicą. W polskiej ekstraklasie rozegrał 254 mecze, strzelając 57 goli. W greckiej 13 spotkań i dwie bramki. W reprezentacji Polski dziewięć meczów.



r e k l a m a

Lechia Gdańsk podróżuje z Time4Travel

Time4Travel
your business travel planner

Infolinia: 0 801 00 30 60
Internet: www.time4travel.pl



Kibice Lechii mogą zaopatrywać się w bilety i oficjalne pamiątki klubu w trzech nowych punktach handlowych!

Biało-zieloni także w Starogardzie i Malborku

Sklepy sportowe Adidasa w CH Madison w Gdańsku i w Malborku oraz JR Sport w Starogardzie Gdańskim – to nowe, autoryzowane punkty handlowe Lechii. We wszystkich można zaopatrywać się już w bilety na mecze biało-zielonych, a dodatkowo nabyć oficjalne pamiątki i gadzety klubu.

Jednym z etapów rozwoju klubu jest wyjście naprzeciw oczekiwaniom sympatyków Lechii, którzy są głównie na Pomorzu. Dlatego już od kilku miesięcy gdański klub przygotowywał się do ekspansji na terenie województwa, by umożliwić fanom Lechii znacznie większy dostęp do biletów na mecze piłkarzy biało-zielonych, jak również pamiątek i gadżetów oznaczonych herbem klubu. W ostatnich dniach widać w tym zakresie pierwsze efekty kilkumiesięcznych przygotowań. – *Od dłuższego czasu pracujemy nad rozwojem punktów sprzedażowych nie tylko w Gdańsku, ale na terenie całego Pomorza. Wycho-*

dzimy do kibiców, a tych na terenie całego województwa mamy bardzo wielu. Przygotowując się do otwarcia nowych punktów dystrybucji biletów, musieliśmy jednak działać w zgodzie z przepisami prawa, a zwłaszcza o bezpieczeństwie imprez masowych – wyjaśnia rzecznik prasowy Lechii Błażej Słowikowski.

Od początku obecnego sezonu możliwy jest zakup biletów na mecze biało-zielonych przez Internet, bez konieczności wychodzenia z domu. Opcja ta jest dostępna dla wszystkich fanów, którzy w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy chociaż raz byli na

meczu Lechii i spełnili wymogi ustawy, a ich dane są zarejestrowane w bazie klubu. Wystarczy odwiedzić stronę www.lechia.kupbilety.pl i po zalogowaniu się na swoim koncie w łatwy sposób przejść przez proces nabycia biletu, z którym po wydrukowaniu możemy przyjść na mecz i wejść na stadion.

Od kilku dni Lechia jest dla fanów dostępna również w pierwszych miejscowościach województwa. Najpierw klub nawiązał współpracę ze sklepem JR SPORT, mieszczącym się w Galerii Wierzyca w Starogardzie Gdańskim. Dzięki temu fani Lechii z terenu powiatu mogą tam zaopatrywać się zarówno w oficjalne pamiątki klubu, jak i bilety na mecze biało-zielonych. – *Lechia to marka, której nie trzeba przedstawiać. Współpraca z klubem to dla nas spore wyróżnienie, ale i motywacja. Poprzez szeroki zakres współpracy, będziemy dokładać swoją cegiełkę do budowy „Wielkiej Lechii” – mówi Robert Kotlewski, właściciel firmy JR SPORT. – Już teraz zapraszam wszystkich sympatyków Lechii do odwiedzenia naszego sklepu. Na prawie 600 metrach kwadrato-*

wych powierzchni handlowej mamy do zaoferowania absolutnie wszystko, co potrzeba do uprawiania każdego sportu, a zwłaszcza gier zespołowych czy turystyki – dodaje szef JR SPORT.

Sklep JR SPORT mieści się w ścisłym centrum Starogardu Gdańskiego – w Galerii Wierzyca przy ulicy Kanałowej 1. Czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-20.00, zaś w soboty w godz. 10.00-16.00. W minioną środę odbyło się tam również spotkanie piłkarzy i trenera gdańskiej drużyny z mieszkańcami Starogardu i sympatykami Lechii w tym mieście (szerzej na ten temat w kolejnym numerze).

Od początku obecnego tygodnia bilety na mecze Lechii są też dostępne w Malborku i Gdańsku! W ścisłym centrum obu miast, w sklepach firmowych Adidasa – w Malborku przy ul. Sienkiewicza 15 oraz w Galerii Madison w Gdańsku przy ul. Rajskiej 10. Już teraz fani biało-zielonych mogą w tych renomowanych sklepach nabywać bilety na mecze, otrzymać bezpłatne wydawnictwo klubu „Lechista”, a w najbliższych dniach będą mogli nie tylko zaopa-



W sklepach Adidasa w Gdańsku i Malborku na kibiców Lechii czekają bilety, zaś posiadacze karnetów mogą liczyć na rabaty na produkty sportowe

Fot. Archiwum

trzyć się w firmową odzież Adidasa, ale również zakupić oficjalne pamiątki klubowe. – *Rodzinnie kibicujemy Lechii i widzimy stały postęp i rozwój klubu. Dlatego decyzja o rozpoczęciu współpracy była naturalna – mówi Marzena Świercz, właścicielka obu sklepów. – W obu naszych punktach – w Malborku i Gdańsku w Galerii Madison – na wszystkich czeka nie tylko świetna i fachowa obsługa, ale też spora oferta odzieży i obuwia sportowego marki Adidas. Dodatkowo honorujemy wszystkich posiadaczy aktualnych karnetów na mecze Lechii, którzy podczas zakupów – po okazaniu aktualnego abonamentu – dostaną 10%*

rabatu na wszystkie produkty, które nie są objęte promocją – dodaje Marzena Świercz. Zatem już teraz zapraszamy fanów z Malborka i Gdańska do odwiedzania wspomnianych sklepów. Ten w Malborku czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00, zaś w soboty w godz. 10.00-14.00 i mieści się przy ul. Sienkiewicza 15 (obok marketu E.Leclerc). Z kolei kibice Lechii w Gdańsku powinni koniecznie odwiedzić sklep Adidasa w Galerii Madison przy ul. Rajskiej 10. Jest on czynny od poniedziałku do soboty w godz. 9.00-21.00, zaś w niedziele w godz. 10.00-20.00.

(PM)



Fot. Archiwum

W sklepie JR SPORT fani ze Starogardu mogą nabywać bilety na mecze Lechii oraz pamiątki klubowe

AUTORYZOWANE SKLEPY LECHII GDAŃSK

JR SPORT

Galeria Wierzyca
ul. Kanałowa 1
83-200 Starogard Gdański
www.jrsport.pl

Godziny otwarcia:

poniedziałek-piątek 10.00-20.00
sobota 10.00-16.00

SKLEP ADIDAS

Centrum Handlowe Madison
ul. Rajska 10
80-850 Gdańsk

Godziny otwarcia:

poniedziałek-sobota 9.00-21.00
niedziela 10.00-20.00

SKLEP ADIDAS

ul. Sienkiewicza 15
82-200 Malbork

Godziny otwarcia:

poniedziałek-piątek 10.00-18.00
sobota 10.00-14.00

p r o m o c j a

LG
Oficjalny Energetyk Lechii Gdańsk
www.lechia.pl

Pij schłodzone

Już w sprzedaży!

JESIENNE PORZĄDKI



gwarancja 3 lata

pompa
aluminiowa385
349,-

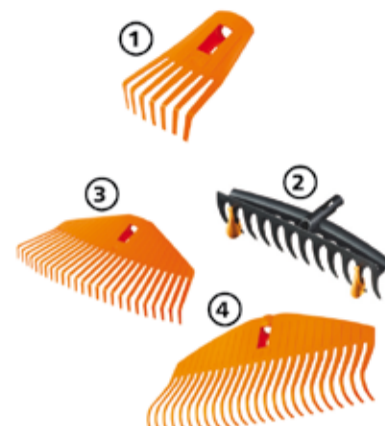
Odkurzacz spalinywy do liści
GBV931N Moc: 1.0 KM.
Prędkość wydmuchiwanego powietrza:
250 km/h. Poj. worka: 35 l. Waga 6.1 kg.
kod 43859592



Myjka wysokociśnieniowa
STERWINS S 2.8
Moc: 1700W. Ciśnienie maks.: 130 barów.
Ciśnienie robocze: 100 barów. Wydajność
maks.: 370 l/h. Maks. temp. Wody 50oC.
Dł. węża 5.5 m. Waga: 10 kg.
kod 43666980

496
399,-

Grabie do liści
z drewnianym trzonkiem
kod 43808821

33,50
25⁵⁰

Trzonek do systemu
wymiennych głowic
kod 43930712
Głowice pasujące do trzonka:
1. Grabki małe **12⁹⁰**
kod 43930775.
2. Grabie uniwersalne z
płozami **29⁹⁰** kod 43930726.
3. Grabie do liści **16⁹⁰**
kod 43930754.
4. Grabie do liści duże **26⁵⁰**
kod 43930761

45
29⁵⁰możliwość
układania
piętrowego17
12,-

Kosz UNI
Poj.: 25 l. Materiał: Recyklingowane PCV.
Bardzo mocny i ergonomiczny.
kod 43691165

12,95
8⁹⁵

Kora iglasta
Opak.: 80 l.
kod 43840580

**79,-**

Grzejnik olejowy
OR320-6
Moc: 500 W. Liczba
elementów grzewczych:
6. Zabezpieczenie przed
przegrzaniem.
kod 43897175

196
159,-

Grzejnik łazienkowy
CARMEN
Moc: 483 W. Wym.: 915
x 400 mm. Kolor: biały.
Podłączenie: boczne.
kod 43928143
Dostępne również:
z podłączeniem dolnym
i o wym.: 40 x 70 cm.
kod 43928122, 43928115,
43927975.

135
99,-

Grzejnik Basic TYP 22
Wym.: 600 x 600 mm. Moc:
881 W. Podłączenie boczne.
kod 43930243

Lechii kibicuje

Gdańsk

ul. Szczęśliwa 7
80-176 Gdańsk
tel.: (058) 321 28 00
Godziny otwarcia:
pn - so 7:00-21:00
nd 9:00-20:00

Gdańsk-Oliwa

Al. Grunwaldzka 309
80-309 Gdańsk Oliwa
tel.: (058) 554 38 00
Godziny otwarcia:
pn - so 7:00-21:00
nd 9:00-20:00

Oferta ważna od 01.09. do 28.09.2010r.

LEROYMERLIN
dla domu,
z pomysłem

SPORT.PL

Piłkarskie emocje



- ⇒ zapowiedzi meczów
- ⇒ relacje
- ⇒ statystyki
- ⇒ wywiady

**Informacje sportowe codziennie
w multimedialnej formie**

Oficjalni Patroni Medialni Lechii Gdańsk: „Gazeta Wyborcza” i Sport.pl

gazeta
WYBORCZA.PL



Fot. Archiwum Cracovii

W górnym rzędzie od lewej: Bartłomiej Dudzic, Łukasz Uszalewski, Marcin Krzywicki, Marek Wasiluk, Milos Kosanović, Piotr Polczak, Łukasz Derbich, Mateusz Klich, Wojciech Łuczak, Paweł Sasin. **W środkowym rzędzie od lewej:** Łukasz Barcik (masażysta), Krzysztof Janus, Tomasz Moskała, Bartosz Ślusarski, Łukasz Merda, Marcin Cabaj, Milos Budaković, Arkadiusz Radomski, Jakub Kaszuba, Alexandr Suvorov, Sławomir Szeliga, Piotr Socha (specjalista odnowy biologicznej). **W dolnym rzędzie od lewej:** Michał Goliński, Mariusz Sacha, Filip Surma (asystent trenera), Adam Fedoruk (II trener), Rafał Ulatowski (trener), Jędrzej Kędziora (trener bramkarzy), Łukasz Bortnik (trener przygotowania fizycznego), Saidi Ntibazonkiza, Dariusz Pawlusiński.

Bartosz Ślusarski liczy w Gdańsku na przełamanie fatalnej passy Cracovii

Zrobić krok do przodu

Sam bym chciał znać przyczynę naszych niepowodzeń. Najprościej wytłumaczyć to liczbą popełnianych przez nas błędów, wykorzystywanych bezlitośnie przez rywali. Zapewniam jednak, że nasza gra jest lepsza niż zajmowane miejsce w tabeli – mówi napastnik Cracovii Bartosz Ślusarski przed meczem z Lechią.

PIĘĆ MECZÓW, ZERO PUNKTÓW. GRZEJ BYĆ CHYBA NIE MOŻE?

– Nie może, nigdy nie znalazłem się w takiej sytuacji, większość chłopaków z zespołu również. Łatwo nie jest, panuje atmosfera przygnębienia, ciężko nawet wyjść z domu. Trudno znaleźć jakieś rozsądne wytłumaczenie tego wszystkiego. Stwarzamy sobie sytuacje, ale ich nie wykorzystujemy. Rywale są za to wobec nas bezlitośni. Tracimy zdecydowanie za dużo bramek, aż czternaście w pięciu meczach. Pozostaje jedynie nadzieja, że w Gdańsku wszystko się zmieni.

ZAGRACIE O POSADĘ TRENERA RAFAŁA ULATOWSKIEGO?

– Staram się nawet o tym nie myśleć, to sprawa włodarzy klubu i szkoleniowca. Zagramy w piątek przede wszystkim dla do-



Fot. CYFRASPORT

bra Cracovii. Nie możemy już więcej przegrywać. Nawet remis będzie naszym sukcesem, bo chodzi głównie o to, by zrobić choć mały krok do przodu i przerwać tę fatalną serię porażek, której nie przewidywałem przed sezonem w najczarniejszych snach. Każdy zdobyty punkt pozwoliłby odżyć nam mentalnie.

ALE Z TĄ GRĄ CRACOVII PODOBNO WCALE NIE JEST TAK ŹŁE. PRZYNAJMNIEJ TAK BYŁO W NIEKTÓRYCH MECZACH.

– Ktoś, kto nie ogląda ligi i spojrzy jedynie na tabelę, może wysnuć zgoła odmiennie wnioski. Tymczasem naprawdę słabo zagramy z Koroną, a wręcz beznadziejnie z Lechem. Ale w pozostałych spotkaniach spisywaliśmy się lepiej. Przynajmniej momentami. Zdarzały się jednak w tych spotkaniach gorsze chwile, jak choćby mój niewykorzystany karny z Górnikiem, stąd porażki. Brakuje nam równowagi w grze, stąd nasze konto punktowe wygląda, jak wygląda.

Z PEWNOŚCIĄ TKWI W WAS SPORTOWA ZŁOŚĆ I TO PEWNIENIE DOBRZE, ŻE MECZ Z LECHIĄ JUŻ W PIĄTEK?

– Czy ja wiem? Po spotkaniu ze Śląskiem graliśmy niemal od razu zaległy mecz z Legią i przegraliśmy w przedziwnych okolicznościach. Dlatego termin zawodów nie ma większego znaczenia. Ważniejsze są efekty, choć w naszej sytuacji trudno coś deklarować. Trzeba się po prostu postarać o jak najlepszy wynik. Najgorsze, co moglibyśmy teraz zrobić, to się załamać.

GDAŃSZCZANIE TEŻ MAJĄ PUNKTOWY DEFICYT. JAKIEGO SPODZIEWASZ SIĘ MECZU?

– Oglądałem ostatnie spotkanie Lechii w Bełchatowie i byłem pod wrażeniem jej gry. Lechia zagrała jednak nieskutecznie. Do tego sędzia mylił się na niekorzyść gdańszczan. Poczujemy się, że drugiego tak dobrego meczu z rzędu rywale nie rozegrają.

ROZMAWIŁ
GRZEGORZ POLUBIŃSKI

MKS Cracovia SSA

Data założenia: 13 czerwca 1906 r.
Barwy: biało-czerwone
Adres: 30-552 Kraków, ul. Wielicka 101 (biura), ul. Kałuży 1 (stadion)

Prezes: Janusz Filipiak
Trener: Rafał Ulatowski
II trener: Adam Fedoruk
Asystent trenera: Filip Surma
Trener bramkarzy: Jędrzej Kędziora
Trener przyg. fizycznego: Łukasz Bortnik
Masażysta: Łukasz Barcik



Nr	Zawodnik	Data ur.	Wzrost[cm]/waga [kg]	Poprzedni klub
Bramkarze:				
30	Milos BUDAKOVIĆ	10.07.1991	191/86	FK Mačva Šabac
33	Marcin CABAJ	23.05.1980	190/88	Podbeskidzie Bielsko-Biała
35	Łukasz MERDA	4.05.1980	189/85	Podbeskidzie Bielsko-Biała
Obrońcy:				
34	Radosław GRZESIAK	28.06.1992	190/80	wychowanek
4	Marián JARABICA	27.04.1989	193/83	Dynamo Ceske Budejovice
3	Milos KOSANOVIĆ	28.05.1990	191/81	FK Mladost Apatin
24	Łukasz MIERZEJEWSKI	31.08.1982	182/80	Widzew Łódź
16	Piotr POLCZAK	25.08.1986	192/75	GKS Katowice
8	Hesdey SUART	30.01.1986	173/71	AGOVV Apeldoorn
2	Łukasz USZALEWSKI	27.04.1988	185/75	GKS Katowice
5	Marek WASILUK	3.06.1987	196/83	Jagiellonia Białystok
Pomocnicy:				
77	Michał GOLIŃSKI	17.03.1981	186/80	Zagłębie Lubin
23	Krzysztof JANUS	25.03.1986	176/73	GKS Bełchatów
66	Mateusz KLICH	13.06.1990	183/68	Tarnovia Tarnów
10	Wojciech ŁUCZAK	28.07.1989	182/74	Willem II Tilburg
17	Saidi NTIBAZONKIZA	1.05.1987	170/64	NEC Nijmegen
9	Dariusz PAWLUSIŃSKI	24.11.1977	175/73	GKS Bełchatów
6	Arkadiusz RADOMSKI	27.06.1977	177/77	NEC Nijmegen
14	Mariusz SACHA	19.07.1987	176/70	Podbeskidzie Bielsko-Biała
15	Paweł SASIN	2.10.1983	177/67	Korona Kielce
19	Alexandr SUVOROV	2.02.1987	174/65	Sheriff Tiraspol
21	Sławomir SZELIGA	17.07.1982	181/70	Widzew Łódź
Napastnicy:				
37	Bartłomiej DUDZIC	18.08.1988	180/72	GKS Katowice
11	Marcin KRZYWICKI	29.11.1986	200/87	Unia Janikowo
7	Radosław MATUSIAK	1.01.1982	184/86	Widzew Łódź
18	Tomasz MOSKAŁA	5.04.1977	169/68	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
20	Bartosz ŚLUSARSKI	11.12.1981	186/81	Sheffield Wednesday FC



Lechia Gdańsk ogłasza nabór dzieci z rocznika 2004 i młodszych. Turniej naborowy odbędzie się w środę 29 września 2010 r. o godz. 17.00 na boisku MRKS przy ul. Żalowej 1 w Gdańsku. Więcej informacji udziela: trener Grzegorz Grzegorzczuk tel. 660 710 807, e-mail: g.grzegorzczuk@lechia.pl

Co gdański klub ma wspólnego z Ośrodkiem Szkolenia Kierowców?

Elka z Lechią

Biało-zieloni nawiązali współpracę z Ośrodkiem Szkolenia Kierowców „Carusek” i zapraszają kibiców do skorzystania z oferty nauki i doskonalenia jazdy w tej szkole.

OSK Carusek istnieje na rynku od ponad 10 lat. – *Nauczyliśmy się, jak pracować, aby utrzymać najwyższy poziom, nie tracąc z horyzontu dobra i zadowolenia naszych klientów. Dzięki doświadczeniu i ciągłemu doszkalania kadry, dajemy stabilność i gwarancję pełnego sukcesu i zadowolenia z naszej oferty. Przeszkoliliśmy już około 5 tysięcy kursantów, udzielamy się w różnych akcjach, m.in. nasze auta towarzyszą Maratonowi Solidarności. Prowadzimy szkolenia w kategorii A, A1, B, B1, dodatkowo szkolimy osoby niepełnosprawne. Od czerwca jesteśmy punktem partnerskim Lechii,*



Fot. figurni.com.pl

a teraz zrobiliśmy we współpracy krok naprzód i podpisaliśmy umowę partnerską – mówi Piotr Dąbrowski, właściciel OSK Carusek.

Kibice Lechii do dyspozycji będą mieli samochód oklejony w barwy klubu. Mają więc niepowtarzalną szansę uczyć się prowadzenia samochodu na gdańskich drogach i liczyć na przychylność wielu kierowców, którym bliskie są biało-zielone barwy. Fani Le-

chii, posiadający aktualny kar-net, mogą także liczyć na rabat na kurs prawa jazdy kategorii B. – *OSK Carusek jest w czołówce ośrodków o bardzo wysokiej zdawalności egzaminów na prawo jazdy. To „ekstraklasa” w tej branży na Pomorzu, a więc nie było wątpliwości, co do nawiązania współpracy partnerskiej. Część środków z kursów przeznaczona jest na funkcjonowanie klubu. Dla*

Lechii to także – obok tramwaju i autokaru - kolejną promocją klubu na drogach Gdańska oraz regionu – przyznaje rzecznik klubu Błażej Słowikowski.

Aby zapisać się na kurs prawa jazdy, wystarczy zadzwonić do OSK Carusek pod nr tel. 58 552 16 40. Szczegóły znaleźć można także na stronach internetowych www.lechia.pl oraz www.carusek.pl.

(MK)

Premier Tusk i trener Kafarski rozmawiali o Lechii

W Chojnicach odbyła się centralna inauguracja dziecięcego turnieju Orlika o puchar premiera Donalda Tuska. Na uroczystości nie zabrakło przedstawicieli Lechii Gdańsk.

Skala przedsięwzięcia jest ogromna. Do udziału w całym kraju zgłosiło się przeszło 100 tysięcy dzieci. Stworzą one ponad 10 tysięcy drużyn, które na szczeblu gminnym rozgrywać będą między sobą 2,5 tysiąca turniejów na 903 boiskach. Później odbędą się finały wojewódzkie, a krajowy zaplanowano 23 października na warszawskim Torwarze.

– *Te turnieje to inwestycja w zdrowie, radość życia i przyszłą wielką polską drużynę narodową, której mam nadzieję doczekać* – powiedział premier Tusk, który zmagania w Chojnicach oglądał z trybun wspólnie z trenerem Lechii Tomaszem Kafarskim, a także zawodnikami biało-zielonych – Pawłem Kapsą i Markiem Zięńczukiem. I choć nie chciano zdradzić szczegółów pogawędki, z pewnością nie zabrakło tematów związanych z aktualną sytuacją biało-zielonych w ligowej tabeli.

(GP)

promocja

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W GDAŃSKU ZAPRASZA

Rekordowy Bieg Westerplatte

W konwencji biegu po zdrowie, dla siebie, dla rodziny, mniej dla atrakcyjnych nagród, praktycznie dla każdego, nie tylko dla zwycięzców odbył się Bieg Westerplatte w Gdańsku. O godz. 11.10 salwą z historycznej armaty Bractwa Kurkowego wystartowało 746 biegaczy na dziesięciokilometrową trasę wiodącą ulicami Gdańska, ze spektakularną scenografią na Długim Targu, przy Fontannie Neptuna.

Już na pierwszych metrach można było obserwować, jak biegnący z nr. 1 Marcin Chabowski z WKS Floty Gdynia rozprawia stawkę biegaczy, nadając tempo rywalizacji. Chabowski mocno zaatakował. Miał jednak za sobą trudnych rywali. Równie mocno naciskali Karol Rzeszewicz, Przemysław Rowjewski. Jednak po 4 km Chabowski zdołał już zabezpieczyć sobie dystans 300 m. Na kilometr przed metą ta przewaga wzrosła do ok. 500 m. Gdy mijał linię mety przy Fontannie Neptuna na Długim Targu, zegar wskazał wynik 29:51,97. Nie pobił więc swego ubiegłorocznego rekordu, ale jego przewaga nad kolejnym zawodnikiem wyniosła ponad 20 sekund. – *Udało*



mi się po raz kolejny potwierdził swoją dominację na tym dystansie. Dziękuję publiczności, która dopingiem pomagała mi na trasie. Te zwycięstwa wcale się nie nudzą. Jeśli tylko będę w formie, a zdrowie będzie dopisywać, to chętnie tutaj wrócę, aby znów... wygrać. Już dziś zapraszam na „Gdańsk Biega”, 7 listopada na plaży przy molo, będę tam – deklarował z uśmiechem Marcin, który jest aktualnym mistrzem Polski w

biegu ulicznym na 10 km, a na tym dystansie na stadionie zajęł 11. miejsce w tegorocznych mistrzostwach Europy.

Drugi był Michał Breszka (1984, UKS Ekonomik Maratończyk Lębork) z czasem 30:14,81. Trzeci finiszował Karol Rzeszewicz (1983, Zantyr Sztum) – 30:18,19. Wysokie, szóste miejsce, zajął dawny rekordzista biegu Piotr Pobłocki.

W biegu głównym kobiet podium zdominowały Białorusinki. Najszy-

bsza okazała się, podobnie jak przed rokiem, 23-letnia Swietłana Kudzelich. Z wynikiem 35:28,66 wyprzedziła swoją koleżankę Aleksandrę Dubilinę (1988, Mińsk, Białoruś), która uzyskała wynik 35:43,81. Trzecia na mecie zameldowała się Wioletta Kryza (1968, Gronity) z czasem 35:51,03.

Za zwycięstwo – zarówno Chabowski, jak i Kudzelich, zainkasowali po 1500 zł. Podział nagród finansowych w biegu był jednakowy dla kobiet i mężczyzn. Łącznie najlepsi biegacze otrzymali czeki na 15000 zł. Zwycięzcę mógł jednak każdy. **15000 zł to pula nagród rzeczowych, które zostały rozlosowane wśród wszystkich, którzy ukończyli bieg.** Znalazły się w niej m.in. bony o wartości 3000 zł na zakupy w sklepach sieci Intersport, odzież sportowa od firmy Reebok, rejsy promem Stena Lina, laptop i wiele innych.

Organizatorami 48. Biegu Westerplatte byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku i Radio Gdańsk. Patronat honorowy sprawował Prezydent Miasta Gdańska. Partnerem strategicznym biegu było Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo.

Ale to już historia. Serdecznie zapraszamy tych, którym sprawia radość spędzanie aktywnie czasu

na świeżym powietrzu. 26 września o godz. 11 w Krainie Zabawy przy ul. Dąbrowszczaków odbędzie się finał GPX Nordic Walking w ramach gdańskich obchodów Światowego Dnia Serca. Każdy będzie miał możliwość treningu i rywalizacji z kijkami do Nordic Walking.

Dla tych, którzy cenią sobie bieganie, 7 listopada odbędzie się kolejna edycja imprezy GDAŃSK BIEGA. Na plaży przy molo w Brzeźnie oraz na alejkach nadmorskich będzie miało miejsce święto biegania dla wszystkich. Specjalna formuła RUN FOR FUN, która sprawdziła się w poprzedniej edycji, gromadząc na starcie prawie pięćset uczestników, będzie miała swoją kontynuację. Każdy, kto dobiegnie do mety, bez względu na czas i kolejność, jest dla nas zwycięzcą. Nie będzie żadnej klasyfikacji, pomiaru czasu, medali. Ale będą nagrody o wartości 20000 zł do rozlosowania wśród wszystkich uczestników oraz celebryci, aktywnie uczestniczący w biegu GDAŃSK BIEGA (Adam Korol, Iwona Guzowska, Przemek Miarczyński, Darek Michalczewski, Sylwia Gruchała i inni). Na mecie będzie ciepły posiłek, dla pierwszych 100 osób koszulki miasta Gdańska „Jestem z Gdańska”.

<p>organizatorzy:</p>	<p>partner strategiczny:</p>	<p>sponsorzy:</p>	<p>media:</p>
-----------------------	------------------------------	-------------------	---------------

Kolejnych kilkadziesiąt nowych punktów dystrybucji klubowego napoju energetycznego na Pomorzu

Pijesz LG Energy Drink – wspierasz swój klub!

Z każdym kolejnym tygodniem klubowy napój energetyczny LG Energy Drink jest dostępny w coraz większej liczbie sklepów i punktów handlowo-gastronomicznych. A to oznacza, że cieszy się popularnością i fani Lechii chętnie po wzmocnionym wysiłku sięgają po klubowy napój energetyczny. Przypomnijmy, że sympatycy biało-zielonych, kupując LG Energy Drink wspierają swój klub. Część zysku ze sprzedaży każdej puszkii napoju trafia na szkolenie młodzieży w gdańskim klubie. W ostatnich dniach napój można nabywać również w Sopocie, Pruszczu Gdańskim, Zblewie, Wejherowie czy Gdyni.

Wszyscy właściciele sklepów bądź punktów gastronomicznych, którzy chcą mieć u siebie w sprzedaży napój energetyczny LG Energy Drink, mogą go zamawiać, kontaktując się z przedstawicielem dystrybutora napoju Lechii (Piotr Sierociński – tel. 507 00 11 38).

Lista sklepów, w których można dostać napój Lechii – LG Energy Drink

Gdańsk

1. Sklep Wielobranżowy Joanna Parkot – ul. Biegańskiego 10/12
2. Sklep Spożywczo-Monopolowy Katarzyna Muczyńska – ul. Bora-Komorowskiego 39/10
3. Sklep Monopolowy Miron – ul. Bora-Komorowskiego 42
4. Firma Usługowo-Handlowa Polfer – ul. Budowlanych 70
5. Firma Usługowa „Jola” Jolanta Gocławska – ul. Chłopska 49
6. Sklep Spożywczo-Monopolowy Aron Michał Saliniewicz – ul. Dąbrowszczaków 11
7. Bar Bilard S.C. A. Chilkiwicz, J. Krawczyk – ul. Dąbrowszczaków 9
8. Tabak Piotr Jakubowski – ul. Dmowskiego 1A
9. P.H.J. Grodzicy H.K. – ul. Do Studzienki 12
10. „Nobis” Robert Lipiński Trójmiejska Sieć Handlowa Libero – ul. Dragana 12A
11. Dom Piwa Magdalena Kowalska – ul. Gospody 19A
12. FHU Intramix Agnieszka Wieczorkiewicz – ul. Grunwaldzka 270
13. Sklep Spożywczo-Monopolowy „Odrobinka” – ul. Jana Pawła 4F
14. Garix 3 – ul. Jesionowa 16
15. Sklep Spożywczo-Monopolowy Sławomir Saliniewicz – ul. Jodłowa
16. „Nobis” Robert Lipiński Trójmiejska Sieć Handlowa Libero – ul. Kołobrzeska 48E
17. Sklep Monopolowo-Spożywczy „Atena” – ul. Kościuszki 47
18. „Nobis” Robert Lipiński Trójmiejska Sieć Handlowa Libero – ul. Lelewela 16B
19. Sklep Spożywczo-Monopolowy Sławomir Saliniewicz – ul. Leszczyńskich 9C
20. Sklep Spożywczo-Monopolowy Aron Michał Saliniewicz – ul. Leśna 12A
21. „Nobis” Robert Lipiński Trójmiejska Sieć Handlowa Libero – ul. Łoży 3 paw. 4
22. Sklep Spożywczo-Monopolowy Aron Michał Saliniewicz – ul. Obrońców Wybrzeża 6B
23. Garix – ul. Pilotów 9
24. PHU Korona Bis Sklep Spożywczo-Monopolowy – pl. Wybickiego 1
25. Tabak Piotr Jakubowski – ul. Podwale Grodzkie 1 box 104
26. Kiosk Ewa Monińska – ul. Podwale Grodzkie 2
27. „Robertus” Robert Sadowski – ul. Podwale Grodzkie 2
28. Sklep Spożywczo-Monopolowy Sławomir Saliniewicz – ul. Polanki 31
29. Sklep AS Marek Widzicki – ul. Skarżyńskiego 5D/E
30. PHU Mini Market Mieczysław Wasiak – ul. Szczecińska 23H
31. Kom-Mar – ul. Wileńska 59B/5 – Biedronka
32. Sklep Spożywczy „Da-Kar” Anna Kubiś – ul. Zakopiańska 31
33. Sklep Wielobranżowy „Sonia” – ul. Rzeczypospolitej 21B
34. Sklep spożywczo-przemysłowy „Wiola” – ul. Lelewela 34
35. Sklep spożywczo-monopolowy „Tatra” – ul. Grunwaldzka 480A
36. Pizzeria eMstauracja – ul. Czarny Dwór 18
37. Pizzeria Da Grasso – ul. Piastowska 99
38. Pizzeria Di Gusto – ul. Obrońców Wybrzeża 23/U6
39. Sklep Jubilat – ul. Skiby 14
40. M.M. Handel, Usługi – ul. Łąkowa (róg Dolnej)
41. FUH „USHAND” Monika Rojewska – ul. Rybolowców 3
42. FHU „Ewent” Jacek Laskowski – ul. Waryńskiego
43. Staromiejska Sp. z o.o. – ul. Jabłońskiego 26/34
44. Salonik Prasowy Elżbieta Serafin – Długie Ogrody 21
45. PH „Jarko” – ul. Słowackiego 18
46. Bar Kebab – ul. Traugutta 86
47. Pub Pizza Libero – ul. Królowej Jadwigi 137
48. Best Bar Kebab – ul. Żwirki i Wigury 4A/7
49. Firma Gastronomiczno-Handlowa „Laguna” – ul. Trawki 7
50. „Zamiast” Piotr Szulist – ul. Podwale Grodzkie
51. Sklep spożywczy J.T.A. Piekarscy – ul. Długie Ogrody 35



Fot. figurki.com.pl

Do wypicia klubowego energetyka zachęca Paweł Kapsa

52. Sklep spożywczo-monopolowy – ul. Guderskiego 60
53. Rafał Adam Odrowąż-Petrykowski – ul. Cieszyńskiego 32
54. Sklep „JARKAR” – ul. Wróbla 24/11
55. Sklep spożywczo-monopolowy „Szymek” – ul. Chrobrego 16
56. Sklep Monopolowo-Spożywczy Mariusz Kowalczyk – ul. Chopina 3A
57. PHU „Kubuś” Mariola Frącek – ul. Kochanowskiego 26
58. PH „Walkopol” Agnieszka Walko – ul. Pstrowskiego 38
59. T.H.A. Włodzimierz Głowacki – Słupcka 9
60. P.T.H.U. „D&J” Dariusz Ziętek – ul. Zacisza 2
61. Sklep Spożywczy Wojciech Nadarzyński – ul. Zieleniecka 5
62. Sklep ogólnospożywczy Barbara Bieszke – ul. Toruńska
63. Delikatesy. Andrzej Lewandowski – Al. Wojska Polskiego 520
64. PHU „Joanna” – ul. Nowowiejskiego 48
65. Sklep spożywczo-przemysłowy – ul. Warecka 9
66. Sklep spożywczy „Kokos” – Al. Wojska Polskiego 63
67. „Wódki Gdańskie”, sklep firmowy – ul. Sienkiewicza 21
68. PPHU CHEM MIX – ul. Chopina 111
69. Sklep spożywczo-przemysłowy „Groszek” – ul. Sienkiewicza 36 G
70. Sklep ogólnospożywczy „Creo” – ul. Witosza 4
71. PHU Delicja – Plac Wolności 24
72. PHUT Wojciech Gnych – ul. Nowowiejskiego 20/7

Malbork

Sztum

Sopot

Wejherowo

Gdynia

Zblewo

Pruszcz Gdański

74. FUH „Polfer” – ul. I Brygady Pancerniej WP 92A
75. Firma Handlowa „Natalia” – ul. Paprykowa 15A/6
76. Bachus Sp. z o.o. – ul. Suche Bagno 19
77. PH „Michael” Michał Zalewski – ul. 1000-lecia 8

promocja

Oficjalne pamiątki klubowe Lechii Gdańsk

Produkty dostępne

Oficjalny Sklep Klubowy Lechii Gdańsk
Salon Red-Box ul. Traugutta 29
Godziny otwarcia:
poniedziałek–piątek: 10.00–18.00

JR SPORT
Galeria Wierzyca, ul. Kanłowa 1, Starogard Gdański
Godziny otwarcia:
poniedziałek–sobota: 10.00–20.00
niedziela: 11.00–18.00

W dniu meczu Lechia Gdańsk–Cracovia, w namiotach klubowych, sektor „prosta” i sektor „zegar”
oraz na stronie: www.sklep.lechia.pl

**Kup bilet na mecze
Lechii przez internet!!!**

Lechia.kupbilety.pl

Sklep.Lechia.pl

Reklamuj się z Lechią!

**Najmniejszy
koszt dotarcia**

**Dobre ceny
dla każdego!**

**Największy
nakład
w Gdańsku
50.000 szt**

**Zadzwoń:
58 345 21 87**